

Rola garnizonów wojskowych w życiu mieszkańców południowego Podlasia¹ w okresie międzywojennym

W latach 1918–1939 na południowym Podlasiu istniały trzy garnizony wojskowe² (Biała Podlaska, Łuków, Siedlce), których główny trzon stanowiły pułki 9. Dywizji Piechoty: 22., 34. i 35. pułki piechoty (pp) oraz 9. pułk artylerii polowej/lekkiej (pap/pal)³. Jedynie w garnizonie Łuków przed wybuchem II wojny światowej stacjonowały szwadrony 25., 26. i 27. pułku ułanów, tworzące Ośrodek Zapasowy Nowogródzkiej Brygady Kawalerii (OZ NBK)⁴.

Znajdujące się na omawianym terenie garnizony wchodziły w skład Okręgu Korpusu (OK) nr IX z siedzibą w Brześciu nad Bugiem. Podział administra-

¹ Przedmiotem niniejszego artykułu jest ta część historycznego Podlasia na lewym brzegu Bugu, która weszła w skład Królestwa Polskiego pod nazwą województwa podlaskiego z Siedlcami, jako siedzibą władz wojewódzkich; od 1845 r. należała do guberni lubelskiej, a od 1866 r. tworzyła gubernię siedlecką. Przed II wojną światową ziemie te obejmowały zespół powiatów wchodzących w skład województwa lubelskiego. Zgodnie z ówczesnym podziałem administracyjnym stanowiły one północną jego część (z powiatami: siedleckim, bialskim, łukowskim i radzyńskim).

² Garnizon – słowo pochodzące z jęz. francuskiego, to jedna lub kilka położonych obok siebie miejscowości, gdzie stale lub okresowo przebywają oddziały różnych rodzajów sił zbrojnych oraz mieszczą się instytucje lub zakłady wojskowe stanowiące załogę garnizonu. Granice garnizonu wyznacza dowódca okręgu wojskowego. Przeważnie przebiega ona w promieniu ok. 3–6 km od ostatnich zabudowań miejscowości, będącej stałym miejscem postoju załogi garnizonu. W większych garnizonach może być utworzona etatowa komenda garnizonu – *Leksykon wiedzy wojskowej*, oprac. pod kier. M. Laprusa, Warszawa 1979, s. 123.

³ Do 1932 r. nosił nazwę: 9. pułk artylerii polowej. Następnie, w wyniku podziału artylerii na trzy typy: lekką (kaliber do 100 mm), ciężką (kaliber do 155 mm) i najcięższą (kaliber ponad 155 mm), wszystkie pułki artylerii polowej przemianowano na pułki artylerii lekkiej.

⁴ Szwadrony Zapasowe NBK, będące punktem wyjścia jej Ośrodka Zapasowego, umieszczono w Łukowie ze względu na jego znaczne oddalenie od granic państwa. OZ NBK miał być zorganizowany w wyniku powszechnej mobilizacji przez szwadron zapasowy 25. pułku ułanów. Do sierpnia 1928 r. w garnizonie Łuków stacjonował 35. pp (przeniesiony następnie do Brześcia nad Bugiem).

cyjny państwa nie pokrywał się jednak z wojskowym podziałem terytorialnym. Według administracji cywilnej garnizony znajdowały się w województwie lubelskim, natomiast pod względem administracji wojskowej należały do Dowództwa OK IX w województwie poleskim⁵. Do stałych garnizonów pułki 9. DP przybyły dopiero we wrześniu 1922 r.⁶

Obecność garnizonów w miastach południowego Podlasia powodowała powstawanie trwałych i silnych związków wojska z miejscowym społeczeństwem, kształtujących się zwłaszcza na płaszczyźnie ekonomicznej i społeczno-kulturalnej. Armia stanowiła ważną drogę kariery dla młodzieży regionu – bardzo często dopiero podczas służby młodzi żołnierze mogli poszerzyć swoje wiadomości o Polsce i świecie, zapoznać się z osiągnięciami cywilizacyjnymi czy zdobyć zawód.

Wojsko odgrywało bardzo istotną rolę w życiu społecznym i gospodarczym wszystkich trzech miast garnizonowych, tym bardziej że jednostki były dość liczne jak na tamtejsze warunki. Kształtowały się więc trwałe związki z ludnością cywilną, a wojsko i jego reprezentanci czynnie uczestniczyli we wszelkich inicjatywach społecznych.

Południowe Podlasie było terenem nastawionym głównie na produkcję rolniczą, toteż zawsze istniały tutaj duże nadwyżki płodów rolnych. Dużą część tych nadwyżek zakupywały lokalne jednostki. Dostawy dla wojska były bardzo atrakcyjne dla miejscowej ludności, dlatego dowództwa garnizonów najkorzystniejsze dla siebie oferty wybierały drogą przetargów. Poza żywnością wojsko zamawiało najczęściej: środki opatrunkowe, sprzęt elektrotechniczny, blachę, kłódki, farby, szable, podkowy etc.⁷ Zakupywało także paszę dla koni. Tutaj dostawami zajmowały się głównie dwory, choć istniały także specjalne przedsiębiorstwa, trudniące się pośrednictwem w tym zakresie⁸.

Armia była więc bardzo ważnym kontrahentem, gdyż ze względu na swe potrzeby zapewniała zbyt nawet dużym firmom. Dzięki jej zamówieniom

⁵ P. Borek, „Garnizony wojskowe na południowym Podlasiu w latach 1918–1939”, t. II, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. P. Matusaka, Siedlce 2011, s. 514–519. Na obszarze OK IX stacjonowały: 9., 20. i 30. Dywizja Piechoty oraz IX Brygada Jazdy.

⁶ Po zakończeniu konfliktu z Rosją Sowiecką 9. DP przez dwa lata stacjonowała w pogotowiu wojennym na Litwie Środkowej. Decyzja o przeniesieniu pułków na południowe Podlasie zapadła 26 sierpnia 1922 r. Przed przybyciem 9. DP na terenie OK IX stacjonowały już ww. 30. DP oraz IX BJ – Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Akta 9. DP, sygn. I.313.9.14, Likwidacja oddziałów 9 DP i przejście do pokojowych garnizonów, Mołodeczno, dn. 15 IX 1922 r.

⁷ J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 165.

⁸ CAW, Komenda Garnizonu Siedlce (dalej: KG Siedlce), sygn. I.372.49.4.; *Zakup owsa dla wojska*, „Głos Spółdzielczy” 1 IX 1936, nr 17, s. 6.

tysiące ludzi zachowało pracę i źródło utrzymania. Najbardziej widoczne było to w małych miejscowościach garnizonowych, takich jak Biała Podlaska czy Łuków. Miasta takie po prostu „żyły z wojska”.

Z kolei garnizony sprzedawały nadwyżki i odpady materiału intendenckiego (mundury, materiał, skóry). Na przykład w przetargu z 10 sierpnia 1928 r. siedlecki garnizon oferował do sprzedaży: odpadki i nieużytki materiału mundurowego, filcu, bawełny (razem około 1 t), żelaza, blachy oraz 1,5 t odpadków skóry⁹. Były to duże ilości i niewątpliwie znalazły nabywców wśród miejscowych rzemieślników.

Do prac na terenie obiektów wojskowych zatrudniano specjalistów, jak również pracowników niewykwalifikowanych, co miało znaczenie dla miejscowego rynku pracy. Na przykład w Siedlcach wielu robotników pracowało w garnizonowej Składnicy Materiałów Intendentury. W lipcu 1932 r. ich stawki wyglądały następująco: brygadzysta 95 gr na godzinę, robotnik niewykwalifikowany 35 gr, kobieta 18–30 gr¹⁰. Z kolei w garnizonie białskim wiele osób znalazło zatrudnienie w Podlaskiej Wytwórni Samolotów. Podczas manewrów – np. przy transporcie sprzętu i materiałów – wojsko zatrudniało także właścicieli koni i wozów. Komendy garnizonu korzystały również z innych usług różnego typu przedsiębiorstw, jak kominiarskie czy murarskie.

Wojsko pomagało też rozwiązywać problem lokalowy. Wobec braku pomieszczeń w koszarach dla części kadry władze garnizonów musiały szukać odpowiednich kwater w mieście. Ponadto duża część pensji oficerów i podoficerów oraz żołd szeregowych wydawane były na terenie miast garnizonowych. Tworzyło to rynek, który w znacznym stopniu pokrywał zapotrzebowanie żołnierzy. Rozwijała się przede wszystkim sieć gastronomiczna i różnego typu działalność usługowa¹¹.

W związku z małą ilością sprzętu motorowego w wojsku ruchliwość oddziałów na polu walki zależała od kondycji koni pobranych podczas mobilizacji. Dużą wagę przykładano więc do rozwoju hodowli i zapoznania żołnierzy z zasadami pielęgnacji tych zwierząt. Na przełomie 1928 i 1929 r. zaczęły powstawać szwadrony Przysposobienia Wojskowego Konnego, które przyczyniły się do popularyzacji hodowli konia na wsi. Szczególny nacisk położono na podnoszenie wartości tych zwierząt w rejonach stacjonowania pułków kawalerii i artylerii. Najbardziej pożądanym było rozwijanie hodowli koni typu

⁹ „Placówka” 3 VIII 1928, nr 29, s. 1.

¹⁰ CAW, KG Siedlce, sygn. I.372.49.4.

¹¹ P. Borek, *Oddziaływanie wojska na lokalne społeczeństwo w garnizonach południowego Podlasia w okresie międzywojennym*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 9, 2011, s. 43–44.

taborowego, używanych normalnie do prac polowych. W 1925 r. udało się prawie całkowicie wyłączyć z dostaw dla wojska handlarzy i zakupić ok. 6 tys. koni bezpośrednio u hodowców¹². Konie garnizony kupowały rokrocznie, m.in. na targu, który odbył się 18 marca 1932 r. w Siedlcach komisja wojskowa zakupiła ok. 100 koni, płacąc do 1200 zł za sztukę¹³. Ponadto wojsko stosowało dodatki hodowlane (5% cen sprzedaży), a chłopów, którzy regularnie dostarczali komisjom remontowym konie, nagradzano różnymi upominkami. Oprócz zakupów tych zwierząt wojsko także sprzedawało te, które nie nadawały się do dalszej służby lub okazywały się nieprzydatne. Na przykład jesienią 1921 r. na południowym Podlasiu wyprzedaż nadetatowych koni zaplanowano następująco: I dzień licytacji (10 listopada, Siedlce) – w baonie zapasowym 22. pp, ok. 15 koni; II dzień licytacji (18 listopada, Biała Podlaska) – w baonie zapasowym 34. pp, ok. 20 koni. Podobnie było w lutym i marcu 1926 r. Garnizon Siedlce wystawił wówczas do sprzedaży 30 koni, Biała Podlaska 50, Łuków cztery. We wrześniu 1934 r. sprzedaż koni dla wojska odbywała się w Międzyrzeczu Podlaskim, Siedlcach i Łosicach. Licytacje odbywały się w dni targowe¹⁴.

30 listopada 1934 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych (MSWojsk.) wydało rozporządzenie o sposobach propagowania należytej pielęgnacji konia i utrzymania zaprzęgu konnego. Rozwój hodowli konia na wsi najbardziej popierała kawaleria i artyleria. Dowódcy tych broni częściej od innych donosili o kłopotach hodowców, proponowali podniesienie cen za wypożyczenie koni chłopskich na ćwiczenia wojskowe, domagali się wzmożenia akcji propagandowo-oświatowej. W 1935 r. garnizony po raz pierwszy zorganizowały obchody Dnia Konia, które bardzo szybko zdobyły popularność, zwłaszcza wśród chłopów. W dniu święta pułki prowadziły konkursy zaprzęgów cywilnych i zawody hippiczne, zwycięzców nagradzano upominkami, premiami pieniężnymi, narzędziami rolniczymi. Dla publiczności natomiast urządzano pokazy kucia koni i woltyżerki. Z powodu skromnych funduszy wojsko starało się wciągnąć do organizacji imprezy różne towarzystwa rolnicze i organizacje społeczne, które tworzyły powiatowe komitety obchodów Dnia Konia¹⁵.

Przykładowo 31 października 1936 r. Dzień Konia, połączony z pokazem hodowlanym klaczy, zorganizowano w Białej Podlaskiej na placu 9. pał.

¹² J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 154–157.

¹³ „Gazeta Podlaska” 25 IV 1932, nr 12, s. 3.

¹⁴ P. Borek, *Oddziaływanie wojska...*, s. 45. Szerzej na ten temat zob. R. Roguski, *Hodowla koni na potrzeby wojska w rejonie dyslokacji 9 Dywizji Piechoty 1918–1939*, „Szkice Podlaskie” 2009–2010, z. 17–18, s. 187–204.

¹⁵ P. Borek, *Oddziaływanie wojska...*, s. 46–47.

Na program obchodu składały się: pokaz kucia konia, konkurs zaprzęgów miejskich i wiejskich, konkurs dla podkuwaczy koni, pokaz prawidłowego i wadliwego zaprzęgu, konkurs powożenia, pokaz zaprzęgów wzorowych, wyścigi włościńskie, zawody konne podoficerów¹⁶. 8 sierpnia 1937 r. wojsko oraz organizacje rolnicze powiatu siedleckiego urządziły Dzień Konia na terenie koszar 22. pp. Program obejmował: konkurs i dekoracje pojazdów konnych, pokaz kucia koni, pokaz koni typów wojskowych, pogadanki o racjonalnym wychowaniu źrebiąt, pokazy koni hodowlanych, jazdy zaprzęgiem, konkurs hipiczny, pokaz ujeżdżania koni remontowych, jazdę zaprzęgiem artyleryjskim, wołyżerkę¹⁷. W powiatach, gdzie regularnie obchodzono Dzień Konia, rejonowi inspektorzy koni meldowali o wzroście zainteresowania hodowlą i pielęgnacją tych zwierząt.

Żołnierze garnizonów południowego Podlasia aktywnie pomagali ludności cywilnej w naprawie zniszczonych dróg, mostów, tłumieniu pożarów czy ratowaniu dobytku podczas klęsk żywiołowych. Pomoc ta była szczególnie cenna na terenach zaniedbanych gospodarczo, położonych z dala od większych miast i szlaków komunikacyjnych. Przykładowo – 16 lutego 1930 r. oddano do użytku publicznego most pod Kijowcem (pow. bialski) zbudowany przez saperów 34. pp¹⁸. Piechurzy wybudowali także drogę i most na rzece Krznie w Białej Podlaskiej, które oddano do użytku 3 maja 1931 r. Obiekty te pozwalały znacznie skrócić czas marszu na poligon, a korzystali z nich zarówno żołnierze, jak i mieszkańcy miasta¹⁹.

Żołnierze wykazywali także wiele inicjatywy w zakresie pomocy bezrobotnym, szczególnie w okresie kryzysu w latach 1930–1934. Pomoc ta prowadziła do rozładowywania napięć społecznych oraz zwiększania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. W prasie wojskowej propagowano ideę opłacania kosztów pomocy bezrobotnym z pieniędzy zaoszczędzonych wskutek rezygnacji z niektórych imprez oraz dobrowolnie zebranych składek. Miejskie komitety

¹⁶ „Dzień konia” i pokaz hodowlany, „Głos Społeczny” 15 X 1936, nr 20, s. 5–6.

¹⁷ „Życie Podlasia” 1 VIII 1937, nr 31, s. 2; *Obchód „Dnia konia” w Siedlcach*, „Życie Podlasia” 15 VIII 1937, nr 33, s. 3; *Dzień konia w Siedlcach*, „Głos Podlaski” 8 VIII 1937, nr 32, s. 393.

¹⁸ *Otwarcie mostu na rzece Krznie pod wsią Kijowiec pow. Biała Podl.*, „Podlasiak” 30 III 1930, nr 12, s. 5.

¹⁹ *34 p. p. buduje most i drogę*, „Nowiny Podlaskie” 29 IV 1931, nr 9, s. 3. Warto dodać, że budowa przez 34. pp mostu i drogi (mimo że połączyły one dwie duże dzielnice miasta) nie spotkała się z przychylnością właścicieli terenów, które na potrzeby budowy zajęło wojsko – zob. szerzej: P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej w latach 1918–1939*, Biała Podlaska 2006, s. 119–120.

pomocy bezrobotnym, w skład których wchodziłi oficerowie i podoficerowie lokalnych garnizonów, organizowano corocznie pod koniec jesieni. I tak już jesienią 1931 r. kadra pułków stacjonujących w garnizonach podlaskich samorzutnie opodatkowała się na pomoc dla bezrobotnych²⁰. Oddawano również ciepłą odzież, buty, przybory szkolne. W garnizonie siedleckim wydatnej pomocy wojsko udzieliło w zimie 1930/1931 r., kiedy Komitet Pomocy Bezrobotnym wydawał posiłki dla 1200 osób dziennie. Żołnierze zapewnili stronę techniczną całej akcji, tzn. dostarczyli produkty, przygotowywali i wydawali posiłki²¹. W lutym 1931 r. pracownicy Powiatowej Komendy Uzupełnień w Łukowie jednorazowo przekazali 10 zł na konto Miejskiej Kasy Pomocy Bezrobotnym²². Podobnie było zimą 1931/1932 r. – np. w spółdzielni „Rolnik” i magazynach 22. pp zaplanowano składowanie zboża, a po zaspokojeniu potrzeb własnych nadwyżka miała być przekazywana na pomoc bezrobotnym²³.

Akcję pomocy bezrobotnym ujęto w ramy organizacyjne: 10 stycznia 1933 r. jednostki miały złożyć meldunki o jej przebiegu, a do 20 maja szczegółowe sprawozdania z całości wykonanych prac (dożywiania, zatrudniania bezrobotnych, zbiorów pieniężnych etc.). Najpopularniejszą formą pomocy ze strony wojska były mniej lub bardziej dobrowolne składki oraz dochody z imprez organizowanych w tym celu w garnizonach. Przykładowo 4 lutego 1933 r. podchorążowie Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy z Siedlec zorganizowali bal garnizonowy, z którego dochód w wysokości 151 zł przekazali na fundusz pomocy bezrobotnym²⁴. W marcu 1935 r. Ministerstwo Komunikacji na wniosek MSWojsk. zgodziło się zatrudniać do prac sezonowych pewną liczbę żołnierzy przechodzących do rezerwy. Dowódcy jednostek mieli wytypować kandydatów, niektórzy z nich mocno zaangażowali się w tę akcję, osobiście zwracając się z prośbami o pracę dla żołnierzy osiągających najlepsze wyniki w szkoleniu²⁵. W pomoc bezrobotnym zaangażowany był także garnizon Biała Podlaska – np. w listopadzie 1936 r. III dywizjon 9. pal urządził zawody konne, z których całkowity dochód (176,82 zł) przekazano białskiemu bezrobotnym²⁶.

²⁰ „Gazeta Podlaska” 25 X 1931, nr 30, s. 6.

²¹ „Gazeta Podlaska” 15 II 1931, nr 5, s. 3.

²² „Gazeta Powiatu Łukowskiego”, luty 1931, nr 2, s. 3.

²³ *Pomoc bezrobotnym*, „Gazeta Podlaska” 15 X 1931, nr 29, s. 7.

²⁴ „Nowa Gazeta Podlaska” 12 II 1933, nr 6, s. 3; „Życie Podlasia” 25 X 1936, nr 43, s. 2.

²⁵ *Praca dla żołnierzy-rezerwistów*, „Życie Podlasia” 14 II 1937, nr 7, s. 4.

²⁶ *Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Białej Podlaskiej*, „Głos Społeczny” 1 XII 1936, nr 23, s. 2.

Pod koniec lat 30. akcją pomocy bezrobotnym wzbogacono o nowe elementy. Najpopularniejszą i najszerzej stosowaną formą pomocy było prowadzenie bezpłatnych kuchni. Posiłki dla pozbawionych pracy wydawano przy okazji poboru rekruta, w ramach akcji oświatowo-propagandowej wśród poborowych, jak również podczas występów chórów i orkiestr wojskowych. W miastach garnizonowych wojsko mogło wyżywić z własnych środków 10–20% ogółu osób, które korzystały z tej formy pomocy. Wszystkie kwoty pochodziły z obowiązkowego opodatkowania poborów, dobrowolnych składek oraz pieniędzy zaoszczędzonych w jednostkach, nie obciążały więc budżetu MSWojsk. Pomoc bezrobotnym objęła właściwie wszystkie miejscowości garnizonowe, a często wychodziła na teren najbliższego powiatu. Wsparcie to pomogło zatem wielu rodzinom przetrwać najtrudniejsze okresy, ułatwiło kontynuowanie nauki dzieciom, co wpływało na pozytywny stosunek społeczeństwa do wojska, a ludności miasta do „swojego” garnizonu. I tak w październiku 1938 r. korpus podoficerski 22. pp, 9. pal i urzędów wojskowych garnizonu siedleckiego zadeklarował pomoc dla bezrobotnych na okres pięciu miesięcy w wysokości 20 gr i 0,25% w zależności od wysokości poborów²⁷. W tym samym roku z funduszu reprezentacyjnego 22. pp (5 tys. zł) zakupiono 1160 kg mąki, którą pułk rozdał 105 biednym rodzinom z powiatów łukowskiego i siedleckiego²⁸. Nie zapominano także o dzieciach z najuboższych rodzin – np. dowództwo garnizonu bialskiego w grudniu 1936 r. ofiarowało na zimę 25 pełnych porcji obiadowych na dożywianie najbiedniejszych dzieci²⁹. W styczniu 1937 r. także podoficerowie 22. pp zebrali wśród siebie 125 zł, które przeznaczyli na pomoc dzieciom bezrobotnych. Co roku w grudniu żołnierze, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych, zbierali dla najmłodszych pieniądze na „gwiazdkę”³⁰. Niezależnie od składek wojska, osobne zbiórki prowadziła Rodzina Wojskowa³¹, która na rzecz bezrobotnych urządzała pogadanki i koncerty.

²⁷ CAW, KG Siedlce, sygn. I.372.49.5.

²⁸ CAW, KG Siedlce, Akta 22. pp, sygn. I.320.22.1., Rozkaz nr 66 z 23 IV 1938 r., k. 2.; „Podlasie” 15 V 1938, nr 97, s. 7.

²⁹ Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Białej Podlaskiej, „Głos Społeczny” 1 XII 1936, nr 23, s. 2.

³⁰ *Ofiary dla najbiedniejszych dzieci*, „Życie Podlasia” 5 XII 1935, nr 50, s. 3; „Ziemia Siedlecka” 20 I 1937, nr 2, s. 2.

³¹ Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa” zostało powołane przez Józefa Piłsudskiego w 1925 r. Głównymi celami jego działalności były: uświadomienie obywatelskie wśród członkiń RW i społeczeństwa, prowadzenie pracy kulturalno-oświatowej wśród żołnierzy oraz organizowanie samopomocy ekonomicznej i kulturalnej. Samopomoc ekonomiczna polegała na: gromadzeniu funduszy (na różne cele), zakładaniu i prowadzeniu biur pośrednictwa pracy, opiece nad

Żołnierze południowopodlaskich garnizonów pomagali także powodzianom. 23 lipca 1934 r. w Siedlcach utworzono Komitet Pomocy Powodzianom, kierowany przez płk. Stanisława Świtalskiego – dowódcę piechoty 9. DP. Już tydzień później oficerowie i podoficerowie 22. pp zadeklarowali przekazywanie (przez rok) na rzecz powodzian 1% poborów, a płk Świtalski – 2%. Ponadto kadra zgodziła się przyjąć na 12 miesięcy sześcioro dzieci z terenów dotkniętych powodzią. Rodzina Wojskowa dostarczyła poszkodowanym ubrania, a 22. pp żywność. Natomiast szeregowi niezawodowi z 1. kompanii strzeleckiej i kompanii karabinów maszynowych 22. pp przeznaczyci na rzecz powodzian swój żołd z 1 sierpnia 1934 r.³² W pomoc włączył się także garnizon bialski – 11 sierpnia 1934 r., na zebraniu towarzyskim w Kasynie Oficerskim 34. pp, zebrano 600 zł, które przekazano poszkodowanym. Miejscowe jednostki udostępniły także własne środki komunikacji na przewiezienie zebranych produktów³³.

Następstwem dużego zainteresowania MSWojsk. wychowaniem i wykształceniem młodzieży była pomoc, jakiej wojsko udzielało szkołom cywilnym. Już w pierwszych latach niepodległości część pułków przekazywała im niewielkie sumy pieniędzy na zakup jedzenia, odzieży i przyborów szkolnych dla dzieci z najuboższych rodzin. Pod koniec dwudziestolecia międzywojennego najwięcej środków przeznaczano na remonty i budowę nowych szkół oraz dożywianie dzieci³⁴.

W latach 1936–1939 akcję pomocy szkołom znacznie rozwinięto. Na przykład w marcu 1937 r. wojewoda poleski – Jerzy Albin de Tramecourt przyjął

dziećmi, udzielaniu bezpłatnych i fachowych porad prawnych, organizowaniu kursów zawodowych oraz na urządzaniu przedsiębiorstw przemysłowych, finansowych i handlowych. Samopomoc kulturalna koncentrowała się natomiast na: tworzeniu bibliotek, czytelni i klubów; organizowaniu wycieczek, urządzaniu odczytów i wykładów tematycznych. Głównym organem stowarzyszenia był Zarząd Naczelny z siedzibą w Warszawie, któremu podlegały bezpośrednio kierownictwa kół działających przy garnizonach wojskowych. Według Statutu RW przy każdym kole działały sekcje: ogólno-organizacyjna, finansowa, uświadczenia obywatelskiego, kulturalno-oświatowa, opieki nad dzieckiem, wydział zdrowia, przysposobienia kobiet do obrony kraju, wydział pracy, wydział opieki społecznej oraz wydział prasowy. W 1935 r. w Polsce istniały 142 koła RW, liczące 19 tys. członkiń. W tymże roku organizacja posiadała 19 szkół, 89 przedszkoli, 14 świetlic dla dzieci i około 50 ogródków jordanowskich. RW współpracowała m.in. z: Polskim Czerwonym Krzyżem, Polskim Białym Krzyżem, Ligą Morską i Kolonialną, Ligą Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej, Polską Macierzą Szkolną, Rodziną Policijną – P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego...*, s. 123–125.

³² *Akcja pomocy dla dotkniętych powodzią*, „Życie Podlasia” 5 VIII 1934, nr 14, s. 1.

³³ *Akcja pomocy powodzianom w mieście i powiecie*, „Głos Społeczny” 1 VIII 1934, nr 18, s. 6; 20 VIII 1934, nr 19, s. 7; *Pomoc powodzianom*, „Głos Społeczny” 18 II 1935, nr 4, s. 8.

³⁴ Zob. szerzej: J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 89, 90–92.

delegację 22. pp, która przedstawiła mu uchwałę korpusu oficerskiego w sprawie budowy szkoły powszechnej we wsi Osobowicze, pow. piński (w okolicach tej wsi pułk toczył krwawe boje podczas wojny polsko-bolszewickiej). Oprócz budowy siedlecki pułk postanowił zaopiekować się przyszłym rejonem szkolnym także pod względem gospodarczym i kulturalnym oraz otoczyć specjalną opieką lokalną młodzież³⁵.

Od 1 grudnia 1937 do 9 kwietnia 1938 r. również w Białej Podlaskiej wojsko przyszło z wielką pomocą w akcji dożywiania niezamożnej młodzieży we wszystkich publicznych szkołach powszechnych. Przez całą zimę wydano szkołom 43 839 porcji, co stanowiło ok. 500 porcji dziennie. Nie liczone nic za obsługę, zużycie naczyń, transport, opał, a jedynie pobierano symboliczną opłatę 10 gr za porcję – jako zwrot kosztów nabycia produktów. Dodatkowo na tę akcję wojsko ofiarowało 7 t węgla³⁶. Z okazji dwudziestolecia istnienia 34. pp ufundował szkołę w Zalesiu (pow. prużański), którą opiekował się już od 1936 r. (m.in. rozdzielał pieniądze na pomoce szkolne i pomoc biednym dzieciom). Symboliczne przekazanie daru nastąpiło podczas święta pułkowego 8 maja 1938 r. (całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 10 tys. zł)³⁷.

Z kolei w styczniu 1939 r. podoficerowie szwadronów zapasowych NBK zorganizowali dla społeczeństwa Łukowa zabawę taneczną w świetlicy żołnierskiej, z której dochód (85,05 zł) przekazali na ubogie dzieci oraz budowę szkoły w Skrobowie (pow. nowogródzki)³⁸. W drugiej połowie lat 30. patronat nad szkołą powszechną w Boszni (pow. lwowski) objął 9. pał. Artylerzyści przeprowadzali tam drobne remonty, fundowali pomoce naukowe, wyposażenie klas, kupowali słodycze, dzieci zapraszano do Siedlec. Szczególnie mocno w tę działalność zaangażowany był korpus oficerski pułku. Podczas zabawy karnawałowej 4 lutego 1939 r. żołnierze zebrali kwotę 247,90 zł, którą w całości przekazali „swojej” szkole. W podziękę za cenny patronat i opiekę szkole w Boszni nadano imię 9. Pułku Artylerii Lekkiej³⁹.

Delegacje szkół uczestniczyły natomiast w świętach pułkowych, Święcie Żołnierza, powitaniu rekrutów etc. Na przykład 12 czerwca 1938 r. 22. pp zaprosił na swoje dwudziestolecie 50. dzieci ze wsi Osobowicze. Obecni na święcie dostali upominki, a dodatkowo żołnierze na swój koszt zorganizowali

³⁵ Z 22 pułku piechoty, „Ziemia Siedlecka” 20 III 1937, nr 8, s. 4.

³⁶ *Wojsko – dzieciom*, „Głos Społeczny” 1 V 1938, nr 9, s. 6.

³⁷ P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego...*, s. 120.

³⁸ J. Izdebski, *Garnizon łukowski w XIX i XX wieku, jego rola i znaczenie w życiu miasta, w: Łuków i okolice w XIX i XX wieku*, pod red. R. Turkowskiego, Warszawa 1989, s. 124–125.

³⁹ P. Zarzycki, *9 pułk artylerii lekkiej*, Pruszków 1996, s. 14–15.

im jednodniową wycieczkę do Warszawy⁴⁰. W roku szkolnym 1938/1939 pułki DOK IX objęły opieką 92 szkoły, na łączną sumę 75 559 zł, z czego na: dożywianie 6137 zł, odzież 3514 zł, remonty i budowę szkół 40 289 zł. Przekazano także 20 odbiorników radiowych⁴¹. Pomoc placówkom oświatowym spowodowała, iż dziesiątki tysięcy młodzieży mogły zapoznać się z warunkami służby wojskowej, a armia uzyskała pewien wpływ na wychowanie obywatelskie w szkołach.

Jednak nie tylko wojsko „dawało” społeczeństwu. Także mieszkańcy miast garnizonowych okazali „swoim” pułkom sympatię i starali się w miarę swych możliwości przekazywać im różne dary. Pierwszym z takich gestów było fundowanie oddziałom sztandarów pułkowych. Podlaskie społeczeństwo często zakupywało jednostkom także biblioteki pułkowe, wyposażenie świetlic i Domów Żołnierza, a w latach 30. radia oraz uzbrojenie i sprzęt. Organizowało też poczęstunki i prezenty świąteczne dla żołnierzy. Na przykład na Wielkanoc 1928 r., z inicjatywy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Polskiego Czerwonego Krzyża i Związku Strzeleckiego urządzono święcone dla żołnierzy 35. pp. Poza darami w naturze (chleb, mąka, piwo, papierosy, wódka) ofiarowano im także pieniądze w wysokości 51,83 zł⁴². O żołnierzach nie zapominano również podczas Bożego Narodzenia – 24 grudnia 1929 r. Komitet Gwiazdki dla Żołnierza zorganizował dla 75 szeregowych 35. pp wieczerzę wigilijną, po której przekazano im prezenty⁴³.

Dowódcy garnizonów zapraszali delegacje miejscowej ludności na święta wojskowe i państwowe obchodzone w oddziałach, wręczenia i poświęcenia sztandarów, zabawy, występy zespołów wojskowych. W świętach państwowych brali udział wszyscy żołnierze, a wojsko występowało tu w roli współgospodarza. W Drugiej Rzeczypospolitej najważniejszymi świętami narodowymi były rocznice uchwalenia Konstytucji 3 maja oraz odzyskania niepodległości 11 listopada, ale obchodzono też bardzo uroczyste przypadające na 19 marca imieniny Józefa Piłsudskiego oraz Święto Żołnierza 15 sierpnia (w rocznicę Bitwy Warszawskiej 1920 r.).

Najważniejszym dniem dla żołnierzy było jednak święto pułku, do którego przygotowania rozpoczynały się już kilka tygodni wcześniej. W tym dniu

⁴⁰ CAW, Akta 9. DP, sygn. I.313.9.31., Półroczne sprawozdanie sytuacyjne sporządzone przez 22 pp o stanie moralnym wojska oraz innych zdarzeń wewnętrznych Sił Zbrojnych za czas od 1 IV – 30 IX 1938 r., k. 3.

⁴¹ J. Odziemkowski, *op. cit.*

⁴² *Święcone dla żołnierzy*, „Gazeta Powiatu Łukowskiego” 1 V 1928, nr 1, s. 9.

⁴³ „Gazeta Powiatu Łukowskiego” 1 II 1930, nr 2, s. 18.

wszystkie pododdziały brały udział w nabożeństwach celebrowanych przez kapelana garnizonu, po czym odbywał się przegląd oddziałów i defilada. Po południu organizowano odczyty, zawody sportowe, loterie i inne atrakcje, a wieczorem zabawy taneczne i akademie. Święta pułkowe obchodzono bardzo uroczyście i były one bezsprzecznie świętem całego społeczeństwa miast garnizonowych. Jednakże do najbardziej okazałych należały uroczystości przypadające w okrągłe rocznice powstania jednostek lub te, z okazji których miały miejsce szczególnie doniosłe wydarzenia (odsłonięcie pomników, zakup broni lub wyposażenia dla wojska, udział dostojników państwowych i wojskowych etc.).

W listopadzie 1928 r. hucznie obchodzono dziesięciolecie powstania pułków piechoty 9. DP. W dniach 24–26 listopada tego roku bardzo uroczyście świętowano m.in. dziesięciolecie 34. pp. Z tej okazji społeczeństwo białskie zorganizowało Komitet Obchodu 10-lecia 34. pp ze starostą Ignacym Bobkiem na czele, który zaopatrzył świetlicę żołnierską w bibliotekę zawierającą ponad tysiąc tomów oprawnych i portrety sławnych mężów oraz urządził w niej kino. Natomiast władze miejskie postanowiły zbudować na terenie koszar instalację elektryczną⁴⁴.

W 1938 r. pułki garnizonów południowego Podlasia obchodziły swoje dwudziestolecie. Na uroczystości do 22. pp przybyli m.in. wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski, zastępca dowódcy OK I – gen. Henryk Krok-Paszkowski, wojewoda lubelski – Jerzy Albin de Tramecourt i władze miejscowe. Dowódca pułku, płk Feliks Jędrychowski, wręczył wówczas odznaki pułkowe prezydentom Siedlec i Białej Podlaskiej. Kolejarze i młodzież szkolna wręczyli pułkowi ufundowane ckm-y, a jego matka chrzestna – Aniela Wąsowska – płomień do sygnałówek⁴⁵. Z kolei prezydent miasta Sławomir Łąguna przekazał od ludności Siedlec – samochód ciężarowy, Radzyna Podlaskiego – urządzenia radiowe, Międzyrzecz Podlaskiego – fartuchy do werbli. Defiladę odebrali gen. Krok-Paszkowski i dowódca 9. DP, gen. Wilhelm Orlik-Rückemann. Uroczystości zakończył obiad żołnierski⁴⁶. Podano tu protokolarne szczegóły uroczystości, których waga może nie jest znaczna, istotna jednak dla zorientowania czytelnika w stylu organizowania tych uroczystości.

⁴⁴ *W dziesiątą rocznicę 34 p.p.*, „Podlasiak” 25 XI 1928, nr 48, s. 9–11; P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego...*, s. 145–146.

⁴⁵ „Płomień” – wyszywana lub haftowana ozdoba fanfar i trąbek w orkiestrach wojskowych. Najczęściej w formie prostokąta, obszytego na trzech krawędziach frędzlami. Ozdoby tego typu używane były też przy werblach, z tą różnicą, że zwano je „fartuchami”.

⁴⁶ P. Matusak, A. Winter, *Siedlce 1918–1939*, w: *Siedlce 1448–1995. 450-lecie nadania praw miejskich*, pod red. E. Kospath-Pawłowskiego, Siedlce 1996, s. 95.

Równie okazałe świętowano dwudziestolecie 34. pp. W obchodach wzięli udział m.in. pierwszy dowódca pułku gen. Aleksander Narbut-Łuczyński oraz gen. Ludwik Bittner (dowódca 34. pp w latach 1920–1930). Podczas uroczystości przedstawiciele bialskiego społeczeństwa przekazali wojsku ufundowane uzbrojenie – samochód ciężarowy Grom oraz komplet karabinów i sprzętu dla plutonu ckm⁴⁷.

Wielkim świętem w historii 9. puł był 17 lipca 1938 r., kiedy z rąk marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego pułk otrzymał swój sztandar. Uroczystość wręczenia miała miejsce w Zamościu, a jej organizatorami byli dowódcy OK II Lublin – gen. Mieczysław Smorawiński i OK IX – gen. Franciszek Kleeberg. Poświęcenia sztandarów dokonano po mszy polowej, celebrowanej przez biskupa polowego Wojska Polskiego Józefa Gawlinę. Należy dodać, że sztandar 9. puł ufundowało społeczeństwo podlaskie, co było wyraźnym dowodem bardzo dobrych i życzliwych kontaktów wojska ze społeczeństwem regionu⁴⁸.

Ważnym świętem wojskowym było Święto Żołnierza. Tego dnia w garnizonach dekorowano budynki wojskowe, a w kościołach odprawiano msze. Na przykład w szesnastą rocznicę bitwy warszawskiej uroczystości Święta Żołnierza w garnizonie Biała Podlaska trwały dwa dni – 14 i 15 sierpnia⁴⁹. Niemal identycznie wyglądały obchody zwycięstwa nad Sowietami w latach następnym⁵⁰. Święto Żołnierza obchodzono nie tylko w miastach garnizony, ale także w większości miejscowości południowego Podlasia⁵¹.

Poza świętami i uroczystościami narodowymi oraz pułkowymi inną ważną okazją do demonstracji więzi społeczeństwa z wojskiem był powrót jednostek z manewrów. Powoływano wówczas komitety organizujące powitanie wojska, odbywała się uroczysta defilada, a dowódcy i przedstawiciele społeczeństwa wygłaszali przemówienia⁵².

Równie uroczystość obchodzono rocznice wybuchu powstań narodowych. Oficerowie organizowali dla żołnierzy spotkania z weteranami 1863 r., odczyty

⁴⁷ „Głos Społeczny” 12 V 1938, nr 10, s. 3.

⁴⁸ P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego...*, s. 148.

⁴⁹ *Święto żołnierza*, „Głos Społeczny” 1 IX 1936, nr 17, s. 2–3.

⁵⁰ *Rocznica zwycięstwa w r. 1920. Święto Żołnierza Polskiego*, „Głos Społeczny” 15 VIII 1937, nr 16, s. 2; *Święto Zwycięstwa Żołnierza Polskiego*, „Głos Społeczny” 15 VIII 1938, nr 16, s. 4–5.

⁵¹ Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej: APS), Starostwo Powiatowe w Siedlcach 1918–1939, sygn. 23, Miesięczne Sprawozdanie Sytuacyjne nr 11/35 – z ruchu politycznego polskiego, k. 119; sygn. 27, Miesięczne Sprawozdania Sytuacyjne nr 1–12 za 1937 r.: Mies. Spr. Syt. za m-c sierpień 1937 r., k. 93; *Święto Żołnierza w Łosicach*, „Życie Podlasia” 22 VIII 1937, nr 34, s. 2.

⁵² P. Borek, „Garnizony wojskowe...”, s. 745–747.

i pogadanki. Jeżeli pułk nosił numer nawiązujący do bojowych tradycji pułków I Rzeczypospolitej, Księstwa Warszawskiego lub Królestwa Kongresowego, szeroko omawiano wówczas bitwy historycznych poprzedników (tak było m.in. w 22. pp). Teatrzyk żołnierski odgrywał scenki poświęcone powstaniom, a chór pułkowy dawał koncert pieśni powstańczych. Na przedstawienia zapraszano delegacje miejscowego społeczeństwa, zwłaszcza młodzież ze Związku Strzeleckiego i harcerzy. Razem z nimi żołnierze porządkowali i dekorowali groby powstańcze, leżące w rejonie garnizonów. Na południowym Podlasiu szczególne znaczenie miały obchody rocznic powstania listopadowego i styczniowego, ponieważ na tym terenie oba zrywy narodowe odcisnęły bardzo głębokie piętno⁵³.

Stacjonujące na południowym Podlasiu oddziały aktywizowały lokalne społeczeństwo także poprzez wychowanie fizyczne. W obiektach wojskowych odbywały się zawody sportowe nie tylko dla żołnierzy, ale też dla ludności cywilnej. Już w lipcu 1923 r., w garnizonie Biała Podlaska, 34. pp urządził zawody, które zgromadziły dużą liczbę publiczności⁵⁴. Od następnego roku sport stał się bardziej masowy. W zawodach i treningach zaczęła brać udział coraz większa liczba szeregowych. Żołnierze zawodowi „skazani” na pracę w garnizonach odnajdowali w sporcie rozrywkę, z czasem włączając do tej formy rekreacji całe swoje rodziny.

Wojsko od samego początku było inicjatorem budowy obiektów sportowych. Środki ten cel zdobywano poprzez organizowanie corocznych tygodni sportowych. Między innymi cały dochód z tygodnia sportowego w 1923 r. w Siedlcach przeznaczono na zakup terenu pod boisko sportowe. W 1924 r. żołnierze 9. pułku artylerii ciężkiej (pac) i 22. pp własnym kosztem wybudowali stadion sportowy i korty tenisowe, które udostępniano także ludności cywilnej⁵⁵.

⁵³ Zob. szerzej: P. Borek, *Tradycje polskich powstań zbrojnych i ich wpływ na kształtowanie się świadomości narodowej mieszkańców Podlasia*, w: *Wojsko i kultura w dziejach Polski i Europy. Księga jubileuszowa profesora Piotra Matusaka w 65 rocznicę urodzin*, pod red. R. Dmowskiego, J. Gmitruka, G. Korneć i W. Włodarkiewicza, Warszawa–Siedlce 2006, s. 118–126. Nie zapomniano też o insurekcji kościuszkowskiej – W. Więch-Tchórzewska, *Obchody rocznic powstania kościuszkowskiego na Podlasiu południowym*, w: *Powstanie 1794 roku i tradycje kościuszkowskie na Podlasiu*, pod red. J. Wojtasika, Siedlce 1997, s. 115.

⁵⁴ „Podlasiak” 15 VII 1923, nr 28, s. 6–7. Tam też podano wszystkie wyniki konkursów. Warto tu odnotować, że redakcja gazety sugerowała istnienie jakichś antypatii pomiędzy 34. pp a 9. pal, co miało wyrażać się w nieobecności oficerów tego drugiego pułku na wspomnianych zawodach. Czy faktycznie istniała jakakolwiek niechęć pomiędzy bialskimi pułkami, nie udało się autorowi ustalić.

⁵⁵ J. Izdebski, *Rola garnizonu siedleckiego w życiu miasta (1918–1939)*, w: *Spółczesność siedleckie w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne*, pod red. J.R. Szaflika, Warszawa 1981, s. 233.

Dzięki staraniom zarządu Wojskowego Klubu Sportowego (WKS) 34. pp stadion wojskowy wybudowano także w garnizonie Biała Podlaska.

W 1929 r. doszło w Siedlcach do międzynarodowego meczu pomiędzy KS Hakoach Wiedeń, a WKS 22. pp. Goście wygrali 2:0, a mecz oglądało 3 tys. widzów, co było rekordową liczbą w latach 1922–1929⁵⁶. Władze klubu starały się przyciągnąć do niego młodzież, aby zapewnić sobie zaplecze niezbędne do rozwinięcia działalności na szeroką skalę. Było to ważne, tym bardziej że drużyna piłkarska 22. pp grała wówczas w I lidze.

Na początku 1932 r. WKS 22. pp zorganizował również sekcje narciarską i hokejową, podzielone na grupy młodzieży szkolnej męskiej i żeńskiej, grupę członków klubów i niestowarzyszonych oraz grupę wojskowych. Już 21 lutego 1932 r. zorganizowano pierwszą wycieczkę na nartach⁵⁷. Popularnym sportem w garnizonie Siedlce był także tenis ziemny. W dniach od 30 września do 2 października 1927 r. na tutejszych kortach 9. DP rozegrano turniej tenisowy dla oficerów OK IX⁵⁸, a rok później korty udostępniono cywilom.

W garnizonach południowego Podlasia rozwijano również kolarstwo. Na przykład w 1927 r. sekcje kolarskie działały przy WKS 22. pp i 9. pal. W tym też roku utworzono Siedleckie Towarzystwo Kolarskie⁵⁹. Żołnierze brali udział w kolarskich imprezach okręgowych, okolicznościowych czy „Wyścigu do Polskiego Morza”. Organizowano też sztafety kolarskie – np. 2 maja 1935 r. do Białej Podlaskiej przybyła sztafeta kolarska, której trasa prowadziła z Wołynia⁶⁰.

W garnizonie bialskim organizowano ponadto zawody i mityngi lotnicze. Dzięki staraniom zarządu Podlaskiej Wytwórni Samolotów miasto stało się jednym z punktów etapowych rozegranego w 1927 r. I Krajowego Konkursu Awionetek. W maju 1929 r. powstała tu szkoła pilotów wraz z sekcją treningową i sekcją budowy awionetek. Na dzień 31 grudnia 1929 r. Klub Lotniczy PWS liczył 36 członków i był jednym z ośmiu klubów lotniczych w Polsce. Załogi KL PWS brały udział w wielu zawodach

⁵⁶ „Przegląd Sportowy” 20 VII 1929, nr 42, s. 5.

⁵⁷ *Z życia sportowego w Siedlcach*, „Nowa Gazeta Podlaska” 21 II 1932, nr 8, s. 3.

⁵⁸ CAW, Akta 9. pal, sygn. I.322.9.5., Rozkaz dzienny nr 202 z 16 IX 1927 r.

⁵⁹ Zob. szerzej: K. Piech, *Kolarstwo na Podlasiu*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 1991, nr 4, s. 31; Z. Cikirko, *Wychowanie fizyczne i sport w Wojsku Polskim na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, w: *Dzieje, wojsko, edukacja. Księga Jubileuszowa profesora Henryka Hermanna w 70. rocznicę urodzin*, pod red. M. Bednarzak-Libery i J. Gmitruka, Warszawa–Siedlce 2010, s. 524.

⁶⁰ *Święto 34 p. p.*, „Głos Społeczny” 1 V 1935, nr 10, s. 7.

o zasięgu międzynarodowym i krajowym oraz wykonywały loty turystyczne i propagandowe⁶¹.

Wojskowe Kluby Sportowe miały więc znaczny udział w popularyzacji wychowania fizycznego wśród społeczeństwa południowego Podlasia, umożliwiały uczestnictwo w zawodach i uprawianie różnego rodzaju dyscyplin sportowych.

Współpraca wojska ze społeczeństwem lokalnym przebiegała także na płaszczyźnie oświatowo-wychowawczej. Korzystano tu z pomocy wielu organizacji społecznych i zawodowych, takich jak: Polski Czerwony Krzyż (PCK), Liga Kobiet, Koło Polek, Polska Macierz Szkolna, Związek Zawodowy Nauczycieli Szkół Średnich, Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych. Pomoc ta polegała zarówno na dostarczaniu wykształconych pracowników, jak i zbieraniu funduszy, pomocy naukowych, książek czy wyposażania sal lekcyjnych⁶².

Nauczaniem początkowym w garnizonach zajmowali się oficerowie oświatowi pułków, z dużą pomocą nauczycieli miejscowych szkół oraz Polskiego Białego Krzyża (PBK, wcześniej pomagał PCK). Aby praca oficerów oświatowych przebiegała sprawnie, również i dla nich organizowano kursy doszkalające. Na przykład czterotygodniowy kurs w 9. DP zorganizowano już w sierpniu 1922 r.⁶³

Praca oświatowa w podlaskich garnizonach nie byłaby jednak tak skuteczna, gdyby nie pomoc miejscowych aktywistów społecznych. Na przykład w garnizonie Łuków stałą opiekę nad życiem kulturalno-oświatowym żołnierzy 35. pp (poza referentem oświatowym) sprawowała miejscowa inteligencja, a zwłaszcza Sekcja Oświatowa przy PCK, kierowana przez Celinę Nowińską. Na zebraniach zarządu Sekcji, w których uczestniczył referent oświatowy 35. pp, omawiano wszelkie sprawy związane z oświatą w jednostce. W pomoc zaangażował się również Sejmik Łukowski, który 18 marca 1924 r. jednogłośnie uchwalił wyasygnowanie dla żołnierzy 2 tys. zł, m.in. na zakup pomocy szkolnych⁶⁴.

Trzy lata później od 1 kwietnia do 1 października 1927 r. Komisja Oświaty Pozaszkolnej łukowskiego Sejmiku Powiatowego zorganizowała ognisko oświatowe dla 195 żołnierzy I batalionu 35. pp (od 1 kwietnia do 15 lipca kształciło

⁶¹ T. Demidowicz, *Biała Podlaska jako krajowy ośrodek przemysłu i sportów lotniczych w okresie międzywojennym*, w: *Biała Podlaska. Szkice z dziejów miasta i okolic. Materiały z sesji popularnonaukowej z okazji Dni Białej Podlaskiej 26–27 czerwca 1999*, pod red. J. Flisińskiego, Biała Podlaska 1999, s. 82–90.

⁶² L. Wyszczelski, *Oświata, propaganda, kultura w Wojsku Polskim w latach 1918–1945*, Warszawa 2004, s. 74–75.

⁶³ CAW, Akta 9. DP, sygn. I.313.9.32.

⁶⁴ *Oświata żołnierza w Łukowskiem*, „Gazeta Łukowska” VIII 1924, nr 1, s. 6.

się 91 żołnierzy)⁶⁵. Natomiast od 1 kwietnia do 10 lipca 1928 r. zorganizowano ognisko oświatowe kursów dla żołnierzy o sześciu stopniach nauczania oraz oddzielny kurs dla podoficerów. Żołnierzom wypożyczano także książki z miejskiej biblioteki. Łącznie w 1928 r. na oświatę pozaszkolną w garnizonie łukowskim przeznaczono 3 tys. zł⁶⁶.

W garnizonie Siedlce Koło PBK powołano 8 czerwca 1929 r. Niemal natychmiast przystąpiło ono do pracy, organizując kursy oświatowe dla żołnierzy oraz kursy dla analfabetów. Na przykład 12 października 1931 r. PBK utworzył cztery kursy dla żołnierzy-analfabetów z 22. pp, na które zapisało się 120 osób⁶⁷. Jesienią 1932 r. zorganizowano kurs czytania i pisania dla żołnierzy 22. pp i 9. pac. Zajęcia odbywały się codziennie wieczorem w godz. 18.00–20.00 (nauczycielami byli absolwenci miejscowego Seminarium Nauczycielskiego). Kurs na poziomie II i III klasy szkoły powszechnej ukończyło ponad 100 żołnierzy. Naukę prowadzono od 7 października 1932 r. do 26 marca 1933 r., a lekcje odbywały się w szkole powszechnej im. Elizy Orzeszkowej⁶⁸. Ponadto, od początku października 1934 r. do 17 marca 1935 r., siedleckie koło PBK zorganizowało cykl niedzielnych pogadanek o Polsce współczesnej, które odbywały się w Domu Żołnierza. Łącznie wygłoszono 18 pogadanek, na których bywało średnio ok. 300 żołnierzy⁶⁹.

Podobnie było w garnizonie bialskim, gdzie w akcję zwalczania analfabetyzmu wśród żołnierzy włączyli się aktywnie nauczyciele miejscowych szkół. Koło PBK powstało tutaj w styczniu 1935 r. Do listopada 1936 r. liczyło ono 420 osób, w tym 335 Polaków i 85 Żydów⁷⁰.

Obok żołnierskiej szkoły początkowej w garnizonach południowego Podlasia organizowano także kursy specjalistyczne. Na przykład w garnizonie łukowskim Sekcja Oświatowa przy PCK zorganizowała kursy oświatowo-rolnicze dla szeregowych 35. pp, które rozpoczęły się 7 stycznia 1924 r. Uczęszczało na nie 200 żołnierzy, a wykłady odbywały się wieczorem od 18.00 do 20.00

⁶⁵ *Oświata pozaszkolna w powiecie łukowskim w 1927/28 r.*, „Gazeta Powiatu Łukowskiego” 1 II 1929, nr 2, s. 9.

⁶⁶ S. Kruczek, *Oświata pozaszkolna w powiecie łukowskim w 1927/28 r.*, „Gazeta Powiatu Łukowskiego” 1 III 1929, nr 3, s. 5–6.

⁶⁷ „Gazeta Podlaska” 25 X 1931, nr 30, s. 3.

⁶⁸ „Nowa Gazeta Podlaska” 11 XII 1932, nr 50, s. 3; *Koło Siedleckie Polskiego Białego Krzyża*, „Nowa Gazeta Podlaska” 19 XI 1933, nr 47, s. 4.

⁶⁹ „Życie Podlasia” 31 III 1935, nr 13, s. 2; „Życie Podlasia” 10 XI 1935, nr 45, s. 3.

⁷⁰ *Koło Polskiego Białego Krzyża w Białej Podlaskiej*, „Głos Społeczny” 1 XI 1936, nr 21, s. 10.

w świetlicy 35. pp. Ich program obejmował następujące tematy: „Uprawa roli i łąk”, „Siew”; „Nawozy sztuczne”, „Konserwacja obornika”, „Hodowla bydła i koni”, „Pielęgnowanie drzew owocowych”, „Szkodniki w ogrodzie i sadzie”, „Gospodarka w ogrodzie warzywnym”, „Indywidualne karmienie krowy mlecznej”, „Jak gospodarują drobni rolnicy w Danii”⁷¹.

Z kolei w garnizonie siedleckim kursy rolnicze dla żołnierzy oraz pogadanki na tematy dotyczące rolnictwa i hodowli urządzali w niedziele i święta (w godz. 15.00–17.00) nauczyciele Szkoły Rolniczej im. Kazimierza Wielkiego. W 1930 r. kurs taki ukończyło 40 szeregowych⁷². Podobne kursy organizowano w latach następnych i cieszyły się one dużą popularnością, o czym świadczyła coroczna liczba absolwentów.

W latach 20., kiedy organizacje paramilitarne nie były jeszcze zbyt liczne, przeważająca większość młodzieży pierwszy kontakt z wojskiem miała dopiero podczas poboru. Wyniesione stamtąd wrażenia mogły więc pogłębić lub zmniejszyć lęk młodych ludzi przed wojskiem. Jednocześnie z powodu obecności rodzin poborowych i przedstawicieli różnych organizacji społecznych pobór rekruta był znakomitą okazją do popularyzowania armii i obowiązku służby wojskowej wśród społeczeństwa. Władze wojskowe doskonale zdawały sobie sprawę z psychologicznego znaczenia pierwszego kontaktu z wojskiem, dlatego poborowi rekruta nadawano uroczystą oprawę. W lokalach komisji poborowych występowały orkiestry wojskowe, a oficerowie i podoficerowie z pułków, do których mieli trafić poborowi, wygłaszali pogadanki o tradycjach bojowych oddziałów. Organizowano pokazy ćwiczeń fizycznych oraz zawody strzeleckie z broni małokalibrowej, cieszące się dużym zainteresowaniem młodzieży i rezerwistów. W miejscowościach, gdzie urzędowały komisje poborowe urządzano świetlice, zaopatrywane w zestawy gier i aparaty do wyświetlania slajdów⁷³. Południowopodlaskie garnizony w miarę możliwości dostarczały przybory szkolne, broszury i książki. Dowódcy garnizonów, w których prowadzone było nauczanie, raportowali o dużym zainteresowaniu młodzieży tą formą kształcenia⁷⁴. Bardzo dużo emocji wzbudzały pierwsze radia. Często poborowi, wraz z towarzyszącymi im rodzinami, zbierali się tylko po to, aby obejrzeć jak działa radio i posłuchać audycji. Po kilku latach przyjął się także zwyczaj urządzania tanich bufetów i wydawania darmowych obiadów,

⁷¹ *Oświata żołnierza w Łukowskim*, „Gazeta Łukowska”, sierpień 1924, nr 1, s. 6.

⁷² „Gazeta Podlaska” 5 II 1930, nr 1, s. 8.

⁷³ „Głos Społeczny” 15 II 1937, nr 4, s. 4.

⁷⁴ *Sprawozdanie świetlicowe dla poborowych z 1938 r.*, „Życie Podlasia” 23 X 1938, nr 33, s. 3.

z których przy okazji poboru korzystali również bezrobotni⁷⁵. Zakres posiłków był bardzo różny – w jednych podawano zupełę i porcję mięsa, w innych gorącą herbatę i chleb z kielbasą⁷⁶, a Żydom chleb z serem. Na przykład 6 maja 1935 r. podczas trwania całego poboru w Siedlcach nakarmiono ogółem 857 poborowych. Bufet prowadziło Przysposobienie Wojskowe Kobiet, a jedzenie bezpłatnie dostarczyli mieszkańcy miasta (przy bufecie znajdowała się również prasa codzienna)⁷⁷. Podobny przebieg miała akcja wśród poborowych w innych miejscowościach regionu. Także w związku z zarządzanymi corocznie ćwiczeniami uruchamiano akcję zasiłkową dla rodzin rezerwistów powołanych na ćwiczenia⁷⁸.

Chociaż likwidacja analfabetyzmu była w latach 1918–1939 najistotniejszym zagadnieniem pracy oświatowo-wychowawczej w wojsku, to w jej całokształcie nie pominięto oddziaływań kulturalnych. Znalazły one odzwierciedlenie w „Instrukcji o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku” z 1931 r. Dokument ten przewidywał pięć form pracy oświatowo-kulturalnej: żołnierskie szkoły początkowe, pogadanki wychowawcze, biblioteki i czytelnictwo, doksztalcanie ogólne i zawodowe oraz działalność kulturalną, na którą składały się: obchody i uroczystości, Domy Żołnierza i świetlice, kasyna podoficerskie, teatry żołnierskie, chóry i zespoły muzyczne, wycieczki, radio i kino⁷⁹.

W latach 30. bardzo wiele garnizonów posiadało własne kina. Widzami byli żołnierze oraz ludność cywilna, ponieważ ceny biletów były bardzo przystępne. Jednocześnie w małych miastach garnizonowych kina wojskowe były swoistą konkurencją dla kin prywatnych. Wśród repertuaru przeważały utwory patriotyczno-historyczne oraz rozrywkowe. Część projekcji zarezerwowana

⁷⁵ APS, Akta Miasta Siedlce 1909–1950, sygn. 46, Materiały dotyczące działalności administracji państwowej na obszarze województwa lubelskiego za okres 1934–1935, k. 4; „Życie Podlasia” 27 VI 1935, nr 26, s. 2.

⁷⁶ Na kwestię poczęstunków organizowanych dla poborowych swoją uwagę zwrócili nawet komuniści. W raporcie dotyczącym „roboty wojskowej” na terenie garnizonu Biała Podlaska miejscowy działacz napisał m.in.: „poborowi w r.[oku] b.[ieżącym] są przyjmowani w komisjach poborowych herbatką, chlebem i kielbasą” – Archiwum Akt Nowych, Komunistyczna Partia Polski, sygn. 158/X–9, t. 33, Sprawozdanie z obwodu Siedlce – Łomża za okres maj–czerwiec 1933 r., k. 16.

⁷⁷ „Życie Podlasia” 21 XI 1935, nr 47, s. 2.

⁷⁸ *Z działalności administracji państwowej na terenie powiatu Biała Podl., „Głos Społeczny” 15 III 1938, nr 6, s. 4.*

⁷⁹ L. Rzeszutek, *Metody i formy pracy kulturalnej w garnizonie siedleckim w latach 1922–1939*, „Szkice Podlaskie” 2002, z. 10, s. 86–87.

była tylko dla żołnierzy – wyświetlano wtedy filmy instruktażowe, szkoleniowe i dokumentalne, ukazujące zabytki i krajobrazy Polski⁸⁰.

Przy 22. pp działało jedno z trzech kin, jakie istniały w Siedlcach. Oprócz seansów dla żołnierzy było ono także otwarte dla mieszkańców i miało zróżnicowany repertuar. Na przykład w 1929 r. wyświetlano następujące filmy: *Dolar, serce, przypadek, Marsylianka, Spadkobierca Casanovy, Zakazana kobieta Chicago, Tajemnica cytadeli w Dęblinie, Z pamiętnika kawalera, Tancerka z Tunisu, Tango miłości, Lulu, Trujące usta*. W 1931 r. pokazano m.in.: *Powrót do życia, Sąd polowy i Maskę*. Sala kinowa dysponowała także sceną, wykorzystywaną do prezentacji przedstawień amatorskich zespołów teatralnych działających w garnizonie. Dochody przeznaczano na cele kulturalno-oświatowe⁸¹.

Własne kino posiadał także 34. pp, a korzystali z niego również żołnierze 9. pap/pal, dla których jeden do dwóch razy w miesiącu dowództwo zamawiało seans filmowy. Kosztował on 45 zł, a uczestniczyli w nim bezpłatnie wszyscy wolni od służby żołnierze. W 1936 r. wyświetlano m.in. filmy: *Amerykańskie awantury, Casino de Paris, Rewolucja śmiechu, Kobieta pod kontrolą, Nowe przygody Tarzana, Zaczęło się od pocałunku, Ostatnie dni Pompei, Oskarżam Cię, matko!, Noc weselna, Róża*⁸². W kinie 34. pp organizowano także zabawy i gry świetlicowe⁸³.

Ważną rolę w wychowaniu odgrywały teatry żołnierskie. Wielu poborowym wojsko umożliwiło pierwsze w życiu zetknięcie z tą dziedziną sztuki. Obecność na spektaklach uczyła zasad zachowania się w teatrze, przybliżyła widzom dzieła literatury polskiej. Wychowawcze oddziaływanie teatru żołnierskiego starano się rozszerzyć na ludność cywilną przez zapraszanie jej na bezpłatne przedstawienia⁸⁴.

Nie mniej istotne w tworzeniu relacji wojska ze społeczeństwem miast garnizonowych i okolicy było życie towarzyskie. Skupiało się ono przeważnie w kasynach oficerskich, które były jednymi z najchętniej odwiedzanych przez lokalną inteligencję miejsc. Wpływał na to miły nastrój w nich panujący, a także dobra organizacja różnego rodzaju zabaw, rautów i balów. Życie towarzyskie w garnizonach posiadało swoją ciągłość. Latem urządzano zabawy towa-

⁸⁰ J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 56.

⁸¹ P. Matusak, A. Winter, *op. cit.*, s. 106.

⁸² „Głos Społeczny” 15 IX 1936, nr 18, s. 7–8.

⁸³ CAW, Akta 9. pal, sygn. I.322.9.5., Rozkaz dzienny nr 270 z 7 XII 1927 r.

⁸⁴ Szerzej na ten temat: L. Wyszczelski, *op. cit.*, s. 179–180; S. Piekarski, *Polskie teatry żołnierskie 1915–1939*, Warszawa 1999.

rzyskie, którym niejednokrotnie przyświecały cele charytatywne. Natomiast zimą organizowano kuligi, kończone bigosem w kasynie, wycieczki narciarskie oraz ślizgawkę. Z czasem kasyna rozszerzyły swoją działalność. Zakładano punkty usługowe (stołówki, bufety, salony fryzjerskie), organizowano gry towarzyskie, spektakle teatralne, koncerty i turnieje sportowe. Tu witano przybywające i żegnano odchodzące z pułku rodziny wojskowe. W kasynach odbywały się również zajęcia służbowe, rozprawy sądów honorowych, odczyty, wykłady i pogadanki⁸⁵.

Jednymi z najważniejszych wydarzeń w działalności kasyn były bale. Organizowano je przeważnie na sylwestra, podczas karnawału i ostatków, na święto pułku, w Dniu Żołnierza, a w pułkach kawalerii dodatkowo na św. Huberta. Bale poprzedzano szeroką reklamą, rozsyłając zaproszenia i podając w prasie nazwiska honorowych gospodarzy oraz członków komitetu organizacyjnego. Na gospodarzy zapraszano przeważnie najwyższych rangą wojskowych oraz przedstawicieli władz i elity towarzyskiej garnizonu. Na przykład Koło Pań 34. pp zaprosiło korpus oficerski 9. pap z rodzinami na bal ostatkowy, który odbył się 28 lutego 1927 r. w kasynie oficerskim 34. pp (dochód przeznaczono na „święcone” dla żołnierzy)⁸⁶. Rok później – 18 stycznia 1928 r. zorganizowano bal maskowy, w którym najliczniejszy udział wzięli oficerowie 34. pp i 9. pap⁸⁷. Z kolei w Siedlcach 6 lutego 1932 r. zabawę taneczną zorganizował zarząd Wojskowego Towarzystwa Sportowego 22. pp (cały dochód przeznaczono na cele sportowe)⁸⁸. Pięć lat później w kasynie oficerskim 22. pp urządzono bal garnizonowy, z którego cały dochód przeznaczono na Fundusz Obrony Morskiej⁸⁹. Nie próżnował pod tym względem także garnizon łukowski. Karnawał rozpoczął tutaj bal sylwestrowy Stowarzyszenia „Ogniwo”, a w kolejnych tygodniach odbywały się bale policyjne, wieczory taneczne studentów, bale maskowe oraz organizowane przez miejscowe oddziały. Pierwszy bal w koszarach na Łapiguzie zorganizował I batalion 35. pp 21 lutego 1925 r.⁹⁰ Również II batalion tego pułku, stacjonujący wówczas w Radzynie Podlaskim, urządzał bale i zabawy taneczne w Białej Sali zamku

⁸⁵ P. Borek, *Oddziaływanie wojska...*, s. 53, 55.

⁸⁶ CAW, Akta 9. pał, sygn. I.322.9.5., Rozkaz dzienny nr 43 z 23 II 1927 r.

⁸⁷ „Podlasiak” 3 II 1928, nr 4–5, s. 6.

⁸⁸ *Z działalności Wojskowego Towarzystwa Sportowego 22. pp Siedlce*, „Nowa Gazeta Podlaska” 14 II 1932, nr 7, s. 4.

⁸⁹ „Głos Podlaski” 31 I 1937, nr 5, s. 57.

⁹⁰ J.S. Majewski, *Łuków. Miasto powiatowe w województwie lubelskim*, Łuków 1930, s. 117–118.

radzyńskiego oraz festyny w ogrodzie miejskim⁹¹. Podobne zabawy garnizonu organizowały co roku⁹².

Warto w tym miejscu dodać, że zaproszenie na bal w kasynie było dużym wyróżnieniem i zaszczytem, natomiast pominięcie było przez osoby z tzw. towarzystwa i wojskowych traktowane jako upokorzenie.

Oprócz balów w kasynach garnizonowych raz w tygodniu organizowano dancingi oraz turnieje brydżowe, które utrwały życie się korpusu oficerskiego z miejscowym społeczeństwem⁹³.

Wojsko nie zapomniało również o najmłodszych – w grudniu urządzano mikołajki dla dzieci (np. 5 grudnia 1927 r. przez 34. pp), a w karnawale bale i rauty, z których dochody wspomagały przedszkola prowadzone przez organizacje społeczne (np. 2 lutego 1935 r. taki raut w Kasynie Oficerskim 34. pp urządził Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Białej Podlaskiej)⁹⁴.

Poza życiem towarzyskim w obrębie własnych pułków kadra oficerska poszczególnych garnizonów nawiązywała również kontakty z innymi jednostkami. Zapraszano się wzajemnie na uroczystości, spotkania towarzyskie, zabawy taneczne, wspólne wycieczki turystyczne – szczególnie w okresie karnawału. Na przykład podczas stacjonowania 9. pap/pal w Białej Podlaskiej poza 34. pp nawiązał on szczególnie bliskie stosunki z 9. dywizjonem artylerii konnej, 20. pal, 25. pułkiem ułanów i 82. pp. Korpus oficerski 35. pp z Łukowa na zabawę karnawałową 1 lutego 1927 r. zaprosił oficerów 9. pal. 4 lutego 1939 r. na zabawę taneczną ułani OZ NBK zaprosili korpus oficerski i podoficerski 22. pp⁹⁵. Podobne bale organizował w Siedlcach również 22. pp, który oprócz oficerów 9. pap/pal zapraszał 20. pap, 30. pap, III/9. pal⁹⁶.

Także lokalne społeczeństwo mocno zżywało się ze stacjonującymi „u siebie” jednostkami. Na przykład po odejściu z Łukowa 35. pp prasa łukowska pisała: „z odejściem pułku, a w szczególności Dowództwa smutno

⁹¹ S. Piekarski, *op. cit.*, s. 184.

⁹² CAW, Akta 22. pp, sygn. I.320.22.1., Rozkaz nr 15 z 20 I 1938 r., s. 2; *ibidem*, sygn. I.320.22.2., Rozkaz nr 40 z 21 II 1939 r.; *Bal garnizonowy*, „Ziemia Siedlecka” 10 II 1938, nr 4, s. 6.

⁹³ CAW, Akta 22. pp, sygn. I.320.22.2., Rozkaz nr 36 z 15 II 1939 r.; P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego...*, s. 141–142.

⁹⁴ CAW, Akta 9. pal, sygn. I.322.9.5., Rozkaz dzienny nr 266 z 2 XII 1927 r.; „Głos Społeczny” 1 II 1935, nr 3, s. 9.

⁹⁵ CAW, Akta 22. pp, sygn. I.320.22.2., Rozkaz nr 22 z 28 I 1939 r.; *ibidem*, Akta 9. pal, sygn. I.322.9.5., Rozkaz dzienny nr 21 z 27 I 1927 r.

⁹⁶ CAW, Akta 9. pal, sygn. I.322.9.5., Rozkaz dzienny nr 18 z 24 I 1927 r.; *ibidem*, Rozkaz nr 16 z 21 I 1927; Rozkaz nr 15 z 20 I 1927 r.

zapewne się zrobi płci pięknej. Nie będzie ładnego balu maskowego, przyjemnych wieczorów koncertowych”⁹⁷. Społeczeństwo powiatu łukowskiego utrzymywało jednak kontakty z innymi jednostkami, jak 15. pp z Dębina oraz 9. pal z Siedlec.

Odchodzące w inne miejsca stacjonowania jednostki organizowały też bale pożegnalne. 17 kwietnia 1929 r. zlikwidowano w Łukowie Szkołę Podchorążych, co upamiętniono mszą św. z udziałem orkiestry 22. pp, defiladą, a wieczorem pożegnalnym balem⁹⁸. Uroczystie żegnano także odchodzących dowódców i całe jednostki⁹⁹. W listopadzie 1933 r. garnizon Siedlce opuszczał przeniesiony do Włodawy 9. pac, w związku z czym społeczeństwo siedleckie urządziło w Klubie Miejskim uroczysty raut. W gorących słowach żegnał odchodzących prezydent miasta Sławomir Łaguna, który następnie wręczył dowódcy pamiątkowy album. Z kolei dowódca artylerzystów – płk Ferdynand Müller ofiarował Siedlcom odznakę pamiątkową. Dzień później wydano obiad żołnierski, na którym obecne były władze wojskowe i administracyjne¹⁰⁰. Podobnie było także w Białej Podlaskiej, bowiem do Siedlec na miejsce 9. pac z tutejszego garnizonu odchodził 9. pal (pozostał tylko III dywizjon).

Bardzo popularne były orkiestry pułkowe, biorące udział we wszystkich uroczystościach organizowanych na terenie miast garnizonowych. Wojsko często organizowało koncerty, na które zapraszano mieszkańców. Na przykład 9 czerwca 1928 r. orkiestra dęta 35. pp dała koncert, podczas którego wykonywała utwory S. Moniuszki, F. Schuberta i G. Rossiniego¹⁰¹. Orkiestry pułkowe grały również na rzecz organizacji społecznych¹⁰², a także zarobkowo (m.in. na zabawach w Kocku, Siemiatyczach, Łukowie)¹⁰³.

W małych miastach, gdzie możliwości rozrywki i uczestnictwa w życiu kulturalnym były dość ograniczone, wszelkie imprezy organizowane przez wojsko cieszyły się dużą frekwencją. Garnizony południowego Podlasia były ostoją życia patriotyczno-kulturalnego, stąd stosunki ze społeczeństwem układały się bardzo dobrze. Już w 1928 r. w jednodniówce „Korpus Poleski” pisano:

⁹⁷ „Gazeta Łukowska”, październik 1925, nr 10, s. 15.

⁹⁸ „Gazeta Powiatu Łukowskiego” 1 IV 1929, nr 6, s. 15.

⁹⁹ W kwietniu 1932 r. z 9. DP odchodził gen. Franciszek Sikorski, który od 22. pp i 9. pac otrzymał odznakę pułkową oraz samochód i złotą papierosnicę – *Ustąpienie p. Gen. Fr. Sikorskiego* „Gazeta Podlaska” 5 IV 1932, nr 10, s. 3–4.

¹⁰⁰ *Pożegnanie 9 p.a.c.*, „Nowa Gazeta Podlaska” 22 X 1933, nr 43, s. 6.

¹⁰¹ P. Borek, *Oddziaływanie wojska...*, s. 57.

¹⁰² CAW, Akta 9. pal, sygn. I.322.9.5., Rozkaz dzienny nr 1 z 3 I 1927 r.; „Głos Podlaski” 5 XII 1937, nr 49, s. 604.

¹⁰³ CAW, Akta 22. pp, sygn. I.320.22.2., Rozkaz nr 27 z 4 II 1939 r.

„dziś możemy z dumą powiedzieć, że mamy armię głęboko związaną z resztą społeczeństwa, wyczuwającą wszelkie prądy i dążenia całego narodu”¹⁰⁴.

Reasumując, należy stwierdzić, że obecność garnizonów na południowym Podlasiu była korzystnym zjawiskiem i przyczyniała się do znacznego ożywienia gospodarczego regionu. Silne więzi społeczeństwa z wojskiem istniały praktycznie we wszystkich dziedzinach życia. Żaden bal, żadna impreza, kweستا czy uroczystość nie odbywały się bez wojska. Obchody świąt wojskowych i państwowych, aktywność sportowa oraz kulturalno-oświatowa dawały okazję do szerszych kontaktów miejscowych garnizonów ze społeczeństwem.

Więź mieszkańców południowego Podlasia z wojskiem wzrosła jeszcze bardziej z chwilą wzrostu zagrożenia ze strony Trzeciej Rzeszy. Znajdowało to odzwierciedlenie w wielkiej ofiarności społeczeństwa w świadczeniach na rzecz armii (Fundusz Obrony Narodowej, Fundusz Obrony Morskiej, Pożyczka Przeciwlotnicza), a także w aktywizacji działalności wszystkich organizacji paramilitarnych. W Wojsku Polskim widziano bowiem skuteczną siłę, zdolną do utrzymania niepodległości i obrony kraju przed agresją.

Takie wrażenie odnieść można na podstawie dostępnych nam źródeł, przy czym w niniejszym artykule autorowi chodziło przede wszystkim o przedstawienie działalności wojska w zakresie oddziaływania na lokalne społeczeństwo w jej przeróżnych formach, często przybierających charakter oficjalnych i odgórnie organizowanych uroczystości, o małym stopniu faktycznej spontaniczności. Reakcja społeczeństwa na te wysiłki to problem, którego nie możemy tu zanalizować bardziej szczegółowo. Wiadomo, że społeczeństwo polskie, w tym społeczeństwo omawianego regionu, było bardzo zróżnicowane politycznie, społecznie i etnicznie, trudno więc brać literalnie uwagi dostępnych i wykorzystanych wyżej źródeł na temat więzi wojska z ogólnikowo określonym „społeczeństwem”. Skądinąd wiadomo również, że reprezentacją „społeczeństwa” były często występujące na imprezach (jako partnerzy akcji wojskowych) kierowane przez obóz rządowy, i całkowicie przezeń zdominowane, organizacje społeczne oraz władze samorządowe. Nie wyczerpywały one jednak „społeczeństwa”, i właśnie na terenie południowego Podlasia obóz rządzący miał poważną opozycyjną przeciwwagę. Pomijam tu już całkiem czynniki narodowościowy. Celem niniejszego opracowania było jednak przedstawienie aktywności czynników wojskowych w zakresie określonym w tytule, i to na ściśle określonym terenie, wystarczy zatem powyższy komentarz, by podane informacje widzieć we właściwym świetle.

¹⁰⁴ *Korpus Poleski. Jednodniówka z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości*, Brześć nad Bugiem 1928, s. 79.